

Sygn. akt I C 1209/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2016r.

Sąd Rejonowy w Oleśnicy, Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący **SSR Agnieszka Ostrowska-Gołąbek**

Protokolant Ewelina Grudzień-Wuczowska

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2016r. w Oleśnicy sprawy

Przy udziale stron:

powód **M. B.**

pozwany (...) **S.A. z/s w S.**

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) **S.A. z/s w S.** na rzecz powódki **M. B.** kwotę **8.800,00zł (osiem tysięcy osiemset 00/100) złotych** wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 8.800,00zł od dnia 12.04.2014r. do dnia 31.12.2015r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 8.800,00zł od dnia 01.01.2016r. do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.857,00zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje stronie pozwanej aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Oleśnicy) kwotę 1.566,20zł tytułem wydatków budżetowych tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa;

V. nakazuje stronie pozwanej aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Oleśnicy) kwotę 200,00zł tytułem opłaty od rozszerzonej części żądania.

Z./

1. (...)

(...)

Sygn. akt I C 1209/14

UZASADNIENIE

Powódka M. B., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła pozew, w którym domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A. kwoty 4800 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12 kwietnia 2014r. do dnia zapłaty, ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku jakiemu uległa powódka, a także zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego żądania powódka podała, iż w dniu 02 lutego 2014r. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w którym obrażeń ciała doznała powódka. Pojazd, którym poruszał się sprawca był ubezpieczony u strony pozwanej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadcy pojazdów. W wyniku wypadku powódka doznała skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa, skręcenia kręgosłupa piersiowego, ogólnego potłuczenia ciała. Pierwszej pomocy medycznej udzielono powódce w Izbie Przyjęć Chirurgicznego (...) Zespołu Szpitali w O., gdzie wykonano m.in. RTG kręgosłupa, zalecono noszenie kołnierza ortopedycznego przez okres trzech tygodni oraz dalszą kontrolę w poradni chirurgicznej. Powódka po wypadku pozostawała pod opieką chirurga –ortopedy, neurologa, odbyła też rehabilitację, pozostawała na zwolnieniu lekarskim z tytułu niezdolności do pracy. Powódka podniosła, iż pomimo podjętego leczenia nadal towarzyszą jej zawroty i bóle głowy, które nasilają się po nocy oraz po utrzymywaniu głowy w jednej pozycji. U powódki stwierdzono zespół bólowy odcinka szyjnego, tkliwość palpacyjną odcinka szyjnego z nieznacznym ograniczeniem jego ruchomości. Nadal zalecona jest fizykoterapia oraz prowadzenie oszczędnego trybu życia. Powódka odczuwa osłabienie, cierpi na bezsenność, zażywa leki przeciwbólowe. Po wypadku poszkodowana doznała urazu psychicznego, odczuwa lęk, poczucie bezpieczeństwa związane z ruchem drogowym zostało zachwiane. Nadto stała się nerwowa, apatyczna, obawia się, iż nie powróci do pełnej sprawności jak przed wypadkiem. Na skutek przebywania na zwolnieniu lekarskim utraciła znaczny dochód w wysokości około 500-600 złotych comiesięcznej prowizji, co było dla niej dodatkowym obciążeniem. Strona pozwana uznała co do zasady swoją odpowiedzialność tytułu polisy OC sprawcy i wypłaciła łącznie 1200 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz odszkodowania. Zdaniem powódki wypłacona kwota nie rekompensuje w pełni krzywdy powódki, jest to suma nieadekwatna i niewspółmierna do skutków zdarzenia.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) S.A., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona pozwana podniosła, iż przyjęła odpowiedzialność za zaistniałą szkodę i w toku postępowania likwidacyjnego przyznała powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 1200 złotych. Zdaniem pozwanej fakt kontynuacji leczenia podniesiony w pozwie, jak również wskazywane tam dolegliwości nie znajdują potwierdzenia w dokumentacji medycznej. Podniesione przez poszkodowaną dolegliwości bólowe mają charakter subiektywny, nie poparty żadnymi badaniami i nie znajdują oparcia w materiale dowodowym. Przebieg wypadku, charakter i niewielki zakres uszkodzeń stanowią, iż kolizja miała charakter powierzchniowy, a siły działające na ciało powódki były nieznaczące, co czyni wątpliwym możliwość doznania przez powódkę opisywanych przez nią urazów. Ponadto powódka nie przedłożyła dokumentacji medycznej potwierdzającej występowanie dolegliwości natury psychosomatycznej. Zdaniem pozwanej mały zakres uszkodzeń pojazdu, znikoma dokumentacja medyczna, brak kontynuowania przez powódkę leczenia nie dają podstaw do przyjęcia by w związku z przedmiotowym zdarzeniem doszło do rozstroju zdrowia lub uszkodzenia ciała skutkujących koniecznością wypłaty dalszej kwoty tytułem zadośćuczynienia, ponad już przyznaną kwotę.

Pismem z dnia 23.02.2016r. pełnomocnik powódki rozszerzył powództwo o dodatkową kwotę 4000 złotych, domagając się łącznie 8800 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12.04.2014r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 02 lutego 2014r. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w którym obrażeń ciała doznała powódka M. B.. Pojazd, którym poruszał się sprawca był ubezpieczony u strony pozwanej – (...) S.A. w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadcy pojazdów. W wyniku wypadku powódka doznała skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa, skręcenia kręgosłupa piersiowego, ogólnego potłuczenia ciała. Pierwszej pomocy medycznej udzielono powódce w Izbie Przyjęć Chirurgicznego (...) Zespołu Szpitali w O., gdzie wykonano m.in. RTG kręgosłupa, zalecono noszenie kołnierza ortopedycznego przez okres trzech tygodni oraz dalszą kontrolę w poradni chirurgicznej.

Badaniem radiologicznym kręgosłupa wykonanym w/w placówce medycznej stwierdzono, iż kręgi szyjne zmian urazowych nie wykazują, niewielkie przesunięcie ku tyłowi kręgu C-5 w stosunku do C-6-podwichnięcie?, stwierdzono, iż kręgi piersiowe zmian urazowych nie wykazują.

Dowód:zaświadczenie lekarskie k-7, wynik badania radiologicznego k-8, zeznania świadka J. B. k-46-47, zeznania świadka M. S. k-47, zeznania powódki M. B. k-51.

Po wypadku powódka została skierowana do poradni chirurgii urazowo-ortopedycznej oraz poradni neurologicznej, a także na rehabilitację.

Powódka była konsultowana w poradni (...) Niepublicznym Zakładzie (...) w miejscowości S., gdzie w dniu 13.03.2014r. w czasie konsultacji skarżyła się na bóle głowy okolicy potylicznej nasilające się po nocy oraz po utrzymywaniu głowy w jednej pozycji. Badaniem stwierdzono tkliwość palpacyjną odcinka szyjnego z nieznacznym ograniczeniem jego ruchomości. Zalecono fizykoterapię, prowadzenie oszczędzającego trybu życia, wykonanie zdjęcia odcinka szyjnego kręgosłupa lub badanie (...). Po zbadaniu powódki rozpoznano stan po przebyłym urazie skrętnym odcinka szyjnego z pourazowym zespołem bólowym

Dowód: konsultacja neurologiczna z dnia 13.03.2014r. k-11.

Pismem z dnia 12 marca 2014r. pełnomocnik powódki zgłosił szkodę osobową stronie pozwanej, wzywając do zapłaty kwoty 10.000 złotych.

W dniu 08 kwietnia 2014r. strona pozwana wydała decyzję przyznającą powódce kwotę 1200 złotych tytułem zadośćuczynienia.

Dowód: pismo z dnia 12 marca 2014r. k-15, decyzja o przyznaniu odszkodowania k-17.

Po wypadku przez cztery tygodnie powódką opiekowała się jej matka- świadek J. B.. Powódka nosiła kołnierz ortopedyczny przez okres około jednego miesiąca. Przed zdarzeniem powódka pracowała w firmie (...) we W., była to praca siedząca, w której powódka mogła robić przerwy. Po zakończeniu zwolnienia lekarskiego, na którym poszkodowana przebywała w okresie od 03.02.2014r-16.02.2014r., 15.02.2014r.-03.03.2014r., 04.03.2014r.-17.03.2014r., powróciła do pracy, jednakże została przeniesiona do innego działu, gdzie wykonywała pracę przez osiem godzin. Powódka wracała z pracy z bólem głowy i kręgosłupa, a z uwagi na utrzymujące się dolegliwości bólowe sama zrezygnowała z dalszej pracy w firmie. Do chwili obecnej powódka uskarża się na bóle głowy i bierze leki przeciwbólowe, nie może nosić cięższych rzeczy, zbyt długo przebywać w pozycji pochylonej. Obecnie powódka pracuje jako recepcjonistka, pogorszyła się jej sytuacja finansowa, albowiem na obecnym stanowisku otrzymuje stałe wynagrodzenie, w poprzedniej pracy istniał natomiast system premiowy.

Dowód: zeznania świadka J. B. k-46-47, zeznania świadka M. S. k-47, zeznania powódki M. B. k-51-52.

W toku postępowania opracowana została opinia przez biegłych lekarzy psychiatrę E. S. (1) oraz psychologa L. S. (1) na okoliczność ustalenia skutków wypadku z dnia 02.02.2014r. dla zdrowia psychicznego i fizycznego powódki, stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu, ustalenia czy w przyszłości mogą pojawić się inne następstwa obrażeń.

W swojej opinii z dnia 29 maja 2015r. biegli sądowi z zakresu psychologii oraz psychiatrii rozpoznali u powódki M. B. przebytą łagodną reakcję adaptacyjno-lękową izolowaną do okoliczności zdarzenia. W uzasadnieniu biegli stwierdzili występowanie u powódki cech zaburzeń procesów i funkcji psychicznych przybierające obraz kliniczny dyskretnej reakcji adaptacyjnej po stresujących wydarzeniach życiowych. Powódka nie poddawała owej dysfunkcji korekcie farmakologicznej, bądź psychoterapeutycznej, nie widząc takiej potrzeby, nie doświadczając psychologicznych następstw zdarzenia. Z psychologicznego punktu widzenia brak danych do diagnozowania znaczących orzecznictwo objawów przebytego stresu pourazowego, w związku z czym dokuczliwość skutków wypadku komunikacyjnego jest niewielka, pomimo subiektywnego przeceniania znaczenia owych skutków. Rokowania na przyszłość są pomyślne. Biegli wskazali, iż w zakresie reprezentowanych specjalności, na podstawie osobistego badania powódki i po analizie dokumentacji zwartej w aktach nie stwierdzili obecnie uszczerbku uwzględniając wagę dolegliwości, których doświadcza powódka w związku z wypadkiem z dnia 02.02.2014r., spełniającego wyśrubowane kryteria trwałego

lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, z którym mamy do czynienia w sytuacjach gdy w organizmie człowieka powstanie trwałe, nie rokujące poprawy uszkodzenie organu, narządu lub układu polegające na fizycznej utracie tego organu, narządu lub układu lub trwałe upośledzenie jego funkcji. Uwzględniając wagę dolegliwości, których nadal doświadcza powódka w związku z wypadkiem, ich znikome nasilenie, przemijający charakter i fakt, że nie ograniczają jej funkcjonowania i nie zmniejszają perspektyw życiowych. Rokowanie wskazuje na dalszą stopniową poprawę stanu zdrowia powódki, biegli nie przewidują pogorszenia.

Wobec zastrzeżeń do opinii w/w biegłych podniesionych przez pełnomocnika powódki biegli ustosunkowali się do nich, wskazując, iż przebyte łagodnej reakcji adaptacyjno-lękowej izolowanej do okoliczności zdarzenia oznacza, iż u powódki pojawiły się dyskretne objawy reakcji na stresujące wydarzenie, takie jak stany niepokoju, stany lękowe, poczucie krzywdy i drażliwość, ale nie były one na tyle nasilone, aby można było mówić o dezadaptacyjnej reakcji na stres, powodującej potrzebę konsultacji psychologicznej i/lub wdrożenia farmakoterapii. Reakcja była ograniczona do okoliczności zdarzenia w tym sensie, że nie powstały długofalowe skutki. Biegli podali, iż nie stwierdzili związku pomiędzy zmianą charakteru pracy, a wypadkiem komunikacyjnym. Biegli wskazali, iż powódka pozostając na zwolnieniu lekarskim nie podjęła zabiegów rehabilitacyjnych, nie odbyła konsultacji w obszarze szeroko rozumianego zdrowia psychicznego, ograniczając się do wsparcia bliskich, które w ocenie powódki było wystarczające potwierdzając tym sposobem charakter i nasilenie przeżywanych dolegliwości opisywanych przez biegłych. Ponadto biegli wskazali, iż nie można stwierdzić nie budzących wątpliwości skutków wypadku. Powódka odczuwa subiektywne skutki wypadku w aktualnej deklaracji. Owe deklaracje nie znajdują odzwierciedlenia w obiektywnych danych ani w materiale klinicznym. W chwili ich potencjalnie największego nasilenia dolegliwości nie stały się przesłanką poszukiwania specjalistycznej pomocy.

W sprawie została opracowana opinia przez biegłego ortopedę traumatologa P. K. (1) oraz neurologa M. K. na okoliczność ustalenia skutków wypadku dla zdrowia psychicznego i fizycznego powódki, stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki, ustalenia czy w przyszłości mogą ujawnić się inne następstwa obrażeń.

Biegli po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną oraz po zbadaniu powódki rozpoznali stan po wypadku drogowym z dnia 02.02.2014r., ze skręceniem odcinka szyjnego i piersiowego kręgosłupa z mechanizmu pośredniego z wtórnym zespołem bólowym odcinka szyjnego i pogranicza piersiowo-szyjnego kręgosłupa. W związku z powyższym biegli ustalili długotrwały 5 % uszczerbek na zdrowiu powódki, podając jednocześnie, iż w chwili obecnej nie stwierdza się objawów trwałych następstw przebytego urazu i nie należy się spodziewać pojawienia się ich w przyszłości. Stwierdzone dyskretne odchylenia w zakresie ruchowych nerwów czaszkowych nie wiążą się ze zgłaszanymi dolegliwościami bólowymi, nie mają wpływu na funkcjonowanie powódki, a mogą mieć różne przyczyny, np. przebytą chemioterapię. Dolegliwości, które zgłaszała powódka w okresie okołourazowym pozostawały w związku przyczynowym z przebytych urazem, a ich natężenie w okresie pourazowym mogło być znaczne i powodować ograniczenia dotychczasowej aktywności ruchowej. Z przeprowadzonego badania wynika, iż powódka nie doznała wcześniej urazu, a przebyte w przeszłości choroby nie mają wpływu na powstanie bądź rozmiar doznanego uszczerbku na zdrowiu.

Dowód: opinia biegłych P. K., M-N.-K. k-105-107, E. S. i L. S. k-62-65 i k-93-94.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zakresie wysokości żądanej kwoty tytułem zadośćuczynienia.

Bezspornym w sprawie było, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 02 lutego 2014r., a podstawą jej odpowiedzialności jest art.436§1 k.c. Powódka M. B. domagała się zapłaty przez stronę pozwaną na jej rzecz dalszego zadośćuczynienia w myśl art.445 k.c., nadto ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość względem powódki za skutki wypadku jakiemu uległa poszkodowana.

W orzecznictwie ugruntował się aprobowany w piśmiennictwie pogląd, opowiadający się za kompensacyjnym charakterem przewidzianego w art.445§1 k.c. zadośćuczynienia pieniężnego, tj. uznający je za sposób naprawienia szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04 czerwca 1968r. , I PR 175/68, OSNCP 1969, nr 2, poz. 37 oraz uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 08 grudnia 1973r. , III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 145). Ustalając kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze zarówno rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku, jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia. W zakres pojęcia szkody niemajątkowej wchodzi ponadto doznawane przez poszkodowanego cierpienia psychiczne, związane z doznany bólem, zeszpeceniem, niemożnością uprawiania określonej działalności, wyłączeniem z normalnego życia. Niewymierny w pełni charakter tych okoliczności sprawia, że Sąd przy ustalaniu rozmiaru krzywdy i tym samym wysokości zadośćuczynienia ma pewną swobodę. Nie można przy tym posługiwać się szablonami, lecz należy uwzględniać wszystkie okoliczności danej sprawy, nie wyłączając takich czynników jak wiek poszkodowanego, tryb jego dotychczasowego życia, udaremnione przez wypadek plany na przyszłość sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, utrata możliwości awansu zawodowego, korzystanie z rozrywek, czy poczucie bezradności. Wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia”, w tym znaczeniu, że powinna być-przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego-utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadającym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok SN z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00). Ponadto w orzecznictwie wskazuje się, że zadośćuczynienia nie należy traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (wyrok SN z dnia 09 lutego 2000 r., III CKN 582/98).

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym dokumentacja medyczna, a w szczególności opinia biegłych sądowych z zakresu neurologii, ortopedii-traumatologii, jak i zeznania samej powódki M. B. pozwalały na uznanie, że rozmiar cierpień powódki w następstwie zdarzenia z dnia 02 lutego 2014 r. nie został w całości uwzględniony przez stronę pozwaną i nie odpowiada dotychczas wypłaconej kwocie 1200 złotych.

Opracowana w sprawie opinia przez biegłych lekarzy sądowych P. K. (1) oraz M. K. jednoznacznie pozwoliła na ustalenie związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy wypadkiem komunikacyjnym, jakiemu uległa powódka i doznany w jego wyniku urazami fizycznymi. Biegli z zakresu ortopedii-traumatologii oraz neurologii po analizie dokumentacji medycznej zawartej w aktach sprawy, dokumentacji przedstawionej przez powódkę, wywiadu chorobowego i badania powódki rozpoznali u poszkodowanej schorzenia z ich symptomatologią wykazane w rozpoznaniu opinii- skrzywienia odcinka szyjnego i piersiowego kręgosłupa z mechanizmu pośredniego z wtórnym zespołem bólowym odcinka szyjnego i pogranicza piersiowo-szyjnego kręgosłupa. W związku z powyższym biegli ustalili długotrwały 5 % uszczerbek na zdrowiu powódki, podając jednocześnie, iż w chwili obecnej nie stwierdza się objawów trwałych następstw przebytego urazu i nie należy się spodziewać pojawienia się ich w przyszłości. Stwierdzone dyskretne odchylenia w zakresie ruchowych nerwów czaszkowych nie wiążą się ze zgłaszanymi dolegliwościami bólowymi, nie mają wpływu na funkcjonowanie powódki, a mogą mieć różne przyczyny , np. przebytą chemioterapię. Dolegliwości, które zgłaszała powódka w okresie okołourazowym pozostawały, zdaniem biegłych, w związku przyczynowym z przeżytym urazem, a ich natężenie w okresie pourazowym mogło być znaczne i powodować ograniczenia dotychczasowej aktywności ruchowej. Z przeprowadzonego badania wynika, iż powódka nie doznała wcześniej urazu, a przebyte w przeszłości choroby nie mają wpływu na powstanie bądź rozmiar doznanego uszczerbku na zdrowiu.

Zdaniem Sądu zgromadzony materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, iż skutkiem zdarzenia z dnia 02 lutego 2014r. były cierpienia fizyczne poszkodowanej. Jak wynika bowiem z zeznań powódki M. B. nadal odczuwa ona skutki wypadku drogowego. Powódka uskarża się na bóle głowy i bierze leki przeciwbólowe, nie może nosić cięższych rzeczy, zbyt długo przebywać w pozycji pochylonej. Po zakończeniu zwolnienia lekarskiego powódka wróciła do pracy, jednakże nie była w stanie pracować w pozycji siedzącej i zrezygnowała z zatrudnienia. Obecnie powódka pracuje jako recepcjonistka, jednakże pogorszyła się jej sytuacja finansowa, albowiem na nowym stanowisku otrzymuje stałe

wynagrodzenie, w poprzedniej pracy istniał natomiast system premiowy. Nie należy zapominać także, iż bezpośrednio po wypadku powódka zmuszona była pozostawać pod opieką osób najbliższych, była zdana na ich pomoc w zakresie chęćby dojazdów do placówek medycznych. W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę, iż powódka w dacie zdarzenia miała 28 lat i była osobą aktywną zawodowo, to konieczność pozostawania na zwolnieniu lekarskim, uzależnienie od osób trzecich w zakresie opieki medycznej, występowanie w okresie pourazowym znacznych dolegliwości bólowych, a w późniejszym czasie świadome podjęcie decyzji o rezygnacji z pracy wobec niemożności jej wykonywania z uwagi na towarzyszące bóle głowy i kręgosłupa, wskazuje, iż wypadek komunikacyjny odbił się negatywnie na życiu zawodowym powódki (mniejsze zarobki), a nadto do chwili obecnej odczuwa ona jego skutki także w zakresie swojego zdrowia.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego intensywność cierpień z powodu kalectwa jest większa u człowieka młodego, skazanego na rezygnację z radości życia, jaką daje zdrowie i możliwość osobistego rozwoju (vide SN w orzeczeniach z dnia 19 października 1961r. OSPiKA 1962, poz. 155, z dnia 04 czerwca 1968 r. OSNCP 1969, poz. 37). Jak już wskazano wyżej powódka w chwili wypadku miała 28 lat i nie uskarżała się na żadne problemy zdrowotne.

W przedmiotowej sprawie zdaniem Sądu, biorąc pod uwagę orzeczone przez biegłych sądowych 5% długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki, zakres cierpień jakich powódka doznała bezpośrednio po wypadku, w trakcie leczenia, jak i obecnie, uprzedni stan zdrowia oraz wiek poszkodowanej wskazywały na konieczność orzeczenia dodatkowej kwoty tytułem zadośćuczynienia -8.800,00 złotych. Jednocześnie Sąd nie znalazł podstaw do ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość za skutki wypadku jakiemu uległa powódka. Z opinii biegłych jednoznacznie wynika, iż rokowania na przyszłość są pomyślne, a tym samym nie należy spodziewać pojawienia się w przyszłości trwałych następstw przebytego urazu.

Orzeczenie o kosztach oparto na przepisie art.98 k.p.c. (koszty powódki: 240 zł, 17 zł, 1000 zł, 1857 zł=1857 zł).